

## Wstęp

**Marek Bernacki**

### *Peryferie Miłosza?*

Twórczość Czesława Miłosza doczekała się wielu ważnych opracowań naukowych, a lista prac o tematyce miłoszologicznej powiększa się systematycznie z roku na rok. Miłosza badano literaturoznawczo i językoznawczo, historycznie i politycznie, kulturowo i religioznawczo – może najbardziej penetrowano metafizyczny oraz teologiczno-eschatologiczny wymiar jego poezji i eseistyki. Ale przykładano do jego dzieła także matryce modernistyczne, postnowoczesne i postsekularne. W niezliczonych rozprawach i artykułach opisano dokładnie kluczowe tropy jego wielowątkowej twórczości takie, jak katastroficzna wizyjność i symboliczność, podszyta Erosem epifania i eschatologiczna apokatastaza, „forma bardziej pojemna”, ocalająca (soteriologiczna) funkcja poezji, autobiografizm czy intertekstualność. Pisano nadto o komparatystycznych związkach Poety z twórcami krajowej i zagranicznej literatury czy filozofii XX i XXI wieku. Śledzono i przebadano recepcję dzieła autora *Traktatu moralnego* w Europie, Ameryce i Azji, jednocześnie podkreślając jego starania podejmowane w celu wypromowania w świecie anglosaskim tzw. polskiej szkoły poezji ... „Miłosz jak świat” – ta formuła ukuta niegdyś przez Jana Błońskiego w pewnym sensie poraża, uświadamiając badaczom Miłoszowskiej spuścizny z jaką skalą problemu przyszło im się zmierzyć...

Tym co mnie, jako badacza „owadzych nogów” od ponad trzydziestu lat zajmującego się twórczością autora *Ocalenia* intryguje, i do czego chciałem zachęcić wielbicieli oraz znawców jego dzieła, była próba zebrania w jednym tomie tekstów ukazujących nieznane (lub choćby nie do końca jeszcze rozpoznane) aspekty dzieła Czesława Miłosza. Zachęcałem zatem – zarówno uznanych miłoszologów, jak początkujących krajowych oraz zagranicznych badaczy literatury – do napisania o czymś, co z ich punktu widzenia oraz posiadanej przez nich wiedzy o życiu i dziele autora *Pieska przydrożnego* nie zostało jeszcze wypowiedziane. Co nie ujrzało jeszcze w pełni światła dziennego, a może dotychczas było pomijane,

marginalizowane, z różnych przyczyn „mniej obecne”, wypierane ze zbiorowej świadomości lub tabuizowane....

Na użytek niniejszego projektu wydawniczego przygotowałem długą (momentami celowo prowokacyjną!) listę miłoszologicznych „tematów do odstąpienia”. Oto najważniejsze z nich:

- Analiza oraz interpretacja „peryferyjnych” (mniej znanych, pomijanych, przemilczanych z różnych względów przez krytyków i badaczy, ale także przez samego Poetę) utworów poetyckich, prozatorskich, dramaturgicznych, publicystycznych, eseistycznych, które doczekały się publikacji za jego życia lub w wyborach pośmiertnych Czesława Miłosza
- Nieznane, „brulionowe” utwory literackie i inne zapomniane wypowiedzi Czesława Miłosza znajdujące się w archiwach Poety w kraju i za granicą
- Najśłabsze i nieudane utwory Miłosza... (z uzasadnieniem dlaczego)
- Nieopisane fakty z życia Miłosza (np. z jego pobytów w Polsce w 1980 i na przełomie lat 80./90. XX wieku)
- Nieznani (lub słabo znani), ale ciekawi z różnych względów dawni i współcześni miłośnicy, badacze i „odkrywcy” Miłosza (np. oryginalne prace licencjackie, magisterskie, doktorskie obronione w ostatnich latach na Państwa uczelniach i poświęcone twórczości Miłosza)
- Nieopisane dotąd fascynacje i zainteresowania Czesława Miłosza: literackie, filozoficzne, turystyczne, geograficzne, artystyczne, kulinarne...
- Kontrowersyjne wypowiedzi Miłosza i skandalizujące sądy o Miłoszu
- Erotyzm i seksualność (u) Miłosza: donżuanizm, voyeurizm, androgynia, homoseksualizm, feminizm...
- Plotki o Miłoszu (w socjo-kulturowym rozumieniu słowa „plotka”) i „donosy” na Miłosza
- „Wstydlive miejsca Miłosza” (obecne w jego własnej twórczości oraz w wypowiedziach, wspomnieniach, świadectwach innych osób)
- Czesław Miłosz jako „temat literacki” – obecny w sposób jawny lub zakamuflowany jako bohater/protagonista w wierszach, opowiadaniach, powieściach innych pisarzy polskich i zagranicznych (np. u Stefana Kisielewskiego, Jana Józefa Szczepańskiego, Jarosława Iwaszkiewicza, Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego...)

- Postać Czesława Miłosza w biografistyce krajowej wydawanej w XX i XXI wieku (np. w biografiach Jarosława Iwaszkiewicza, Jana Józefa Szczepańskiego, Artura Międzyrzeckiego, Julii Hartwig...)
- Utwory dedykowane Czesławowi Miłoszowi – w sposób jawny lub zakamuflowany (np. Zbigniewa Herberta, Adama Zagajewskiego, Janusza Szuberta, Bronisława Maja...)
- Fotografie Miłosza (Poeta jako autor zdjęć i jako osoba fotografowana, motywy fotograficzne w poezji Miłosza)
- Miłosz wobec kultury muzycznej
- Filmy, sztuki teatralne i słuchowiska radiowe poświęcone Czesławowi Miłoszowi i/lub nawiązujące do jego twórczości
- Miłosz w popkulturze, Internecie i nowych mediach (social media, Facebook, Twitter, Instagram...)
- Epistolografia Miłosza (nieznane listy Poety do innych twórców i osób prywatnych)
- Prywatne wspomnienia o Miłoszu: spotkania, rozmowy, dedykacje, wywiady...
- Naśladowcy i epigoni Miłosza... Czy istnieje „szkoła Miłosza”?
- Wątki, motywy i tropy miłoszologiczne w twórczości innych pisarzy polskich i zagranicznych XX i XXI wieku (w ujęciu komparatystycznym oraz intertekstualnym)
- Nowatorskie metody i (od)czytania twórczości Miłosza
- Polemika z „badaczami owadzych nogów” (krytyczne sądy o dotychczasowej recepcji Miłosza w kraju i zagranicą)
- Miłosz „upupiony”? – szkolna recepcja twórczości Poety (dawniej i dzisiaj)
- Miłosz „zinstytucjonalizowany”? – Czy istnieją w Polsce ulice, place, szkoły lub inne instytucje [np. Domy Kultury, Izby Pamięci, muzea], pomniki, obeliski i tablice upamiętniające Poetę? I jaką pełnią funkcję w środowisku lokalnym?

Wymienione powyżej nieznane konteksty, glosy i nowe rozpoznania twórczości autora *Ziemi Ulro* wydały mi się warte przemyślenia i opisanie. Licząc na pomysłowość Autorów zostawiłem szeroko uchylone drzwi, zachęcając do wymyślania i formułowania przez nich własnych „tematów peryferyjnych” w jakikolwiek sposób powiązanych z osobą i dziełem Czesława Miłosza. Owocem takiego zespołowego namysłu nad nowymi tudzież

odkrywczymi obszarami w recepcji twórczości Czesława Miłosza jest niniejsza książka, którą oddaję z uczuciem trwogi i drżenia pod łaskawy osąd czytelników. Całość, obejmująca dwadzieścia cztery teksty napisane przez literaturoznawców reprezentujących ośrodki uniwersyteckie w kraju i za granicą (w tym gronie znalazło się również dwoje badaczy z Indii, którzy napisali swoje artykuły po angielsku, oraz badaczka z Czech z artykułem napisanym po polsku) podzielona została na cztery bloki tematyczne: *Centrum i peryferie – nieznane (i mniej znane) konteksty twórczości Czesława Miłosza* (cz. I), *Interpretacje utworów Czesława Miłosza – glosy* (cz. II), *Czesław Miłosz w spotkaniu z innymi* (cz. III) i *Recepcja Miłosza – nowe rozpoznania* (cz. IV).

W części pierwszej zgromadzono dziewięć tekstów. Autorzy dwóch pierwszych we właściwy im sposób zmierzali się z zagadnieniem „peryferyjności” (u) Miłosza. Krzysztof Czyżewski w błyskotliwym eseju „*chłopiec w szczelinie istnienia, co zobaczył?*” *Peryferyjna tajemnica Czesława Miłosza*” pokazuje w jaki sposób tajemnicze doświadczenie quasi-mistyczne, jakiego doznał nastoletni Czesław podczas wakacyjnego pobytu w Krasnogrudzie, rzutowało na całe jego życie i twórczość, prowadząc do intelektualnego spełnienia na kartach *Ziemi Ulro*. Dla Zbigniewa Kaźmierczyka (*Rodzinna Europa jako peryferie Czesława Miłosza*), badacza gnostycznej strony Miłoszowskiej poezji, słowo użyte w tytule artykułu oznacza „proces indywiduacji peryferii w centrum jednostkowym poety” przejawiający się w zainteresowaniu autora *Trzech zim* tym, co regionalne, inne, transgresyjne czy nieortodoksyjne. Wątek ten obecny jest również w rozważaniach badacza młodszego pokolenia miłoszologów Krzysztofa Brenskotta (*Gnostycyzm Jonasa, kabała Scholema, zen Suzukiego? O lekturach Czesława Miłosza z perspektywy (naj)nowszych badań*). Z kolei Zofia Zarębianka w przekrojowo-syntetycznym szkicu *Katastrofizm metafizyczny w twórczości poetyckiej Czesława Miłosza* w nowatorski sposób ukazuje proces ewolucji poetyckiego światoodczucia autora *Drugiej przestrzeni*, przebiegający od urzeczenia katastrofizmem apokaliptycznej grozy i upadku ku poszukiwaniom metafizycznego spełnienia, czego wyrazem była nieortodoksyjna koncepcja chrześcijańskiej apokatastazy. Katarzyna Bałdyga (*Estetyka świętego Tomasza z Akwinu w twórczości Czesława Miłosza*) przypomina, jak ważne dla interpretacji Miłoszowskiej poezji są wątki tomistyczne pojawiające się w jego utworach – zarówno młodzieńczych, jak i napisanych już u schyłku życia. Jak dowodzi autorka, lektura pism św. Tomasza z Akwinu miała wpływ na wybory nie tylko światopoglądowe, ale też estetyczne Czesława Miłosza. Kamil Pilichiewicz, badacz związany z Uniwersytetem w Białymstoku, w szkicu „*W olśnieniu, widzeniu, na obcy spójrz świat*”. *W*

*entourage'u Miłoszowych światów* podejmuje refleksję nad słowem „świat” – kluczowym dla poetyckiego języka autora *To*, pojawiającym się w kontekstach zarówno realistycznych, jak i epifanicznych, będąc się znakiem transcendencji. W dwóch przekrojowych szkicach napisanych po angielsku hinduscy badacze twórczości Czesława Miłosza – George Sebastian (*The Political Chronotopes in Czeslaw Milosz's Poems*) i Neethu Tessa (*Of memory and modernity: Cultural Identity in the writings of Czeslaw Milosz's*) zmierzyli się z problemem poetyckiego imaginarium autora *Widzeń nad Zatoką San Francisco*. Autor pierwszego z wymienionych tekstów przygląda się motywom polityczno-historycznym, próbując opisać ich rolę w modernistycznej koncepcji języka poetyckiego polskiego noblisty. Natomiast autorka drugiego szkicu, dopiero od niedawna zafascynowana twórczością Czesława Miłosza, przygląda się uważnie jego dążeniom do ocalenia osobowej tożsamości współczesnego człowieka – nowoczesnego mieszkańca Ziemi Ulro. Część pierwszą książki dopełnia szkic uzdolnionego absolwenta bielskiej polonistyki Krzysztofa Babickiego „*Możliwie bezstronny (?)*” *Czesław Miłosz jako historyk literatury*. Autor dokonuje w nim kompleksowego przeglądu stanowisk i opinii dotyczących Miłoszowskiego podręcznika akademickiego *The History of Polish Literature* – dzieła napisanego na użytek dydaktyki uniwersyteckiej i wzbudzającego liczne kontrowersje czy emocjonalne sądy historyków literatury.

Część druga książki obejmuje cztery teksty krytycznoliterackie o charakterze analityczno-interpretacyjnym. Ich autorzy zajmują się wybranymi utworami poetyckimi i prozatorskimi Czesława Miłosza. Anna Szóstak w inspirującym szkicu *Szata i nagość jako składniki poetyckiej wizji świata w późnej poezji Czesława Miłosza* przygląda się opozycji strój – nagość, odsłaniając nieoczekiwane implikacje natury społeczno-psychologicznej, antropologiczno-kulturowej oraz filozoficzno-światopoglądowej będące, jak przekonująco dowodzi, analizując wybrane utwory autora *Wierszy ostatnich*, podstawowym komponentem fenomenu istnienia antropologiczno-poetyckiej wizji poety. Stanisław Ciupka (*Reminiscencje „Wojny peloponeskiej” w poezji Czesława Miłosza*) zajmuje się odniesieniami do wiekopomnego dzieła historiograficznego Tukidydesa, obecnymi nie tylko w *Zniewolonym umyśle* oraz *Zdobyciu władzy* – dwóch utworach prozatorskich napisanych przez Czesława Miłosza na początku lat 50. XX wieku, podczas apogeum zimnej wojny i konfliktu ideologicznego między światem Zachodu a Związkiem Radzieckim – ale pojawiającymi się także w utworach poetyckich powstałych w innych okresach jego twórczości. Z kolei Michał Nawrocki w szkicu filozoficzno-filologicznym *Czesław Miłosz, autor „Kubusia Puchatka”* omawia wątek *puer senex* obecny w jednym z Miłoszowskich *Tematów do odstąpienia* pt.

*Krzyś*. W zakończeniu szkicu pojawia się intrygująca konkluzja: „Tak więc *Krzyś* może być odczytywany jako ostateczny wybór baśni przeciw biografii, która nie będąc niczym rzeczywistym, jest ucieczką – biografa. Miłosz wybiera baśń. Przeciw biografii, która jest ucieczką”. W ostatnim tekście tej części tomu Idalia Cierniak-Nielub (*Wyrośli z krainy nad Niewiażą, wrosnięty w Dolinę Issy: Czesław Miłosz w postaci Tomasza*) w przekonujący sposób opisuje problemy Miłoszowskiego „kreacjonizmu poetyckiego”, koncentrując się na obrazie utraconej rzeczywistości rajskiej (opisanej przez pisarza w autobiograficznej *Dolinie Issy*), której dopełnieniem staje się, według autorki, gnostyczna koncepcja apokatastazy jako „rzeczywistości odzyskanej” w jej pierwotnej, doskonałej formie.

Cześć trzecią *Peryferii Miłosza* otwierają dwa znakomite teksty Andrzeja Franaszka i Agnieszki Kosińskiej poświęcone niezbyt dotychczas znanym relacjom Czesława Miłosza i Józefa Czapskiego. W obu przypadkach punktem odniesienia stała się (niewydana na razie i przechowywana w archiwach) korespondencja prowadzona przez wiele lat przez obu tych niezwykle twórców, którzy spotkali się na początku lat 50. XX wieku w Maison Lafitte – siedzibie „Kultury Paryskiej” Jerzego Giedroycia. Przewodnim tematem eseju Andrzeja Franaszka *O przyjaźni Czesława Miłosza z Józefem Czapskim* jest namysł nad zmianą paradygmatu kultury, jaki nastąpił na przełomie lat 60. i 70. ubiegłego stulecia w okresie tzw. kontrkultury, która dotknęła obu pisarzy, a także – pojawiające się z dużą częstotliwością w wymienianych listach – wątki religijne i mistyczne, tak istotne dla artystycznego światodocucia wybitnego poety i oryginalnego malarza. Cennym dopełnieniem rozważań podjętych przez krakowskiego krytyka jest szkic Agnieszki Kosińskiej *Abysus pod stopami a tulipany. Miłosz – Czapski*. Autorka przygląda się rozmowie obu przyjaciół poświęconej ich wspólnym ulubionym autorom (Stanisławowi Brzozowskiemu i Simone Weil), podobnym doświadczeniom życiowym i dylematom moralnym, a także przełomowym wydarzeniom, jak choćby upadek chrześcijaństwa czy europejskiego dziedzictwa kulturowego, które miały miejsce po zakończeniu drugiej wojny światowej. Oba teksty, każdy na swój sposób, są odkrywczym – przynoszą bowiem nieznaną dotąd szerszej wiedzy o relacjach łączących autora *Światła dziennego* z autorem *Tumultu i widm*. Podobny charakter ma również tekst autorstwa Doroty Siwor „*Poistnieć chwilę wspólnie*”. *O korespondencji Czesława Miłosza i Jana Błońskiego*. Badaczka, śledząc trwającą niemal czterdzieści lat wymianę listów między poetą i zafascynowanym jego twórczością krytykiem literackim, przygląda się wybranym aspektom tej niezwykle wymiany myśli takim choćby, jak kwestia przymusowej emigracji Miłosza,

sprawa recepcji jego twórczości w Polsce pod rządami komunistów czy sytuacja polskiej literatury powstającej w kraju zdominowanym przez ideologię marksistowską. Z kolei opisowi zażyłych relacji duchowych oraz intelektualnych między Czesławem Miłoszem i amerykańskim trapistą i poetą Thomasem Mertonem, których wyrazem była prowadzona przez długie lata korespondencja, poświęcony jest tekst Doroty Sieroń-Galusek *Prawda jako wartość międzyludzka – budująca rozmowa Czesława Miłosza z Thomasem Mertonem*. W centrum prowadzonych przez badaczkę rozważań znalazła się kwestia społecznej wrażliwości tudzież cywilna odwaga obu poetów, którzy poświęcili mnóstwo energii w celu obnażenia niepokojących mechanizmów socjotechniki i manipulacji, dostrzeganych przez nich we współczesnym świecie polityki. Jakub Rawski w szkicu *Tadeusz Borowski w twórczości Czesława Miłosza* w interesujący sposób opisuje ambiwalentny stosunek autora *Zniewolonego umysłu* do osoby i twórczości Tadeusza Borowskiego, jednego z głównych bohaterów głośnego Miłoszowskiego eseju. Natomiast Agnieszka Mocyk (*Portret podwójny. Czesław Miłosz jako czytelnik Świrszczyńskiej*) prezentuje w swym artykule noblistę jako człowieka „rozdwójonego”, wcielającego się podczas pracy nad książką *Jakiegoż to gościa mieliśmy. O Annie Świrszczyńskiej* w podwójną rolę – historyka literatury oraz wrażliwego poety, czytającego uważnie wiersze swej przyjaciółki.

Część czwartą książki otwierają dwa odkrywcze artykuły poświęcone mało znanym skandynawskim wątkom (w) twórczości Czesława Miłosza. Poznańska badaczka Aleksandra Wilkus-Wyrwa (*Droga na północ. O oczywistych i nieoczywistych związkach Czesława Miłosza z Norwegią*) skupia swoją uwagę na relacjach polskiego noblisty z norweskim poetą Rolfem Jakobsonem, którego wiersze Miłosz tłumaczył na język polski. Jak przekonująco uzasadnia autorka, obu pisarzy połączył podobny sposób postrzegania podstawowych dylematów świata nowoczesności. Zdecydowanie pionierski charakter ma artykuł gdańskiej badaczki i przedstawicielki fennistyki na Uniwersytecie Gdańskim Katarzyny Wojan *Miłosz w Finlandii*. Autorka w sposób niezwykle rzetelny i skrupulatny odnotowała bodaj wszystkie dotychczasowe ślady recepcji Miłoszowskiej twórczości obecne w krainie tysiąca jezior, nie pomijając nawet blogosfery! Podsumowaniom fińskich tropów dokonanych przez Katarzynę Wojan towarzyszy pesymistyczna konkluzja: autorka dochodzi do wniosku, iż Miłosz nigdy nie był i nie będzie dla Finów autorem pierwszego wyboru, przede wszystkim ze względu na zasadnicze różnice kulturowe i historyczne jakie dzielą nasze narody. Całkiem inaczej ma się sprawa z recepcją Miłosza w Czachach, o czym pisze zaolziańska literaturoznawczyni i

poetka Renata Buchtová w szkicu *Powroty Czesława Miłosza do Pragi i Ołomuńca*. Autorka najwięcej uwagi poświęca opisaną przez Miłosza w *Rodzinnej Europie* jego młodszej podróży do Czechosłowacji w roku 1931. Przypomina także nazwiska czeskich tłumaczy, którzy przyswajali twórczość autora *Mojej podróży po Czechach* swoim rodakom (wśród nich prym wiódł Viktor Burian, krytyk i poeta związany z Ołomuńcem). Dopełnieniem tomu są dwa teksty przedstawicielek młodszej generacji badaczek. Anna Foltyniak-Pękala (*Festiwal Miłosza – nowe rozpoznania*) swoje rozważania koncentruje na socjologicznym fenomenie krakowskiego Festiwalu Poezji Czesława Miłosza, dostrzegając w tym wydarzeniu istotny składnik życia literackiego utrwalający pamięć o zmarłym poecie, a zarazem honorowym obywatelu Królewskiego Miasta Krakowa. Z kolei Paulina Żmijowska (*Poszukiwania Miłosza w nowych mediach – perspektywa pogranicza*), która swą rozprawę doktorską poświęciła dialogowi polsko-czeskiemu w obszarze pogranicza, podejmuje wątek „tkanki łącznej” – szlachetnej idei współpracy między narodami, której pomysłodawcą był Czesław Miłosz, a jednym z najważniejszych jej propagatorów stał się Krzysztof Czyżewski, dyrektor „Ośrodka – Pogranicze sztuk, kultur i narodów” działającego w Sejnach i Krasnogrudzie, na pograniczu polsko-litewskim.

Podsumowując dotychczasowe rozważania i kończąc prezentację tekstów zgromadzonych w książce *Peryferie Miłosza. Nieznane konteksty, glosy, nowe rozpoznania – śmiem żywić nadzieję, że trud podjęty przez współautorów niniejszego tomu w znacznym stopniu przyczynił się do poszerzenia wiedzy o twórczości Czesława Miłosza. Czytając poszczególne artykuły, szkice i eseje umocniłem się bowiem w przekonaniu, że to, co w recepcji dzieła autora *Ocalenia* było dotychczas nieznane, nie do końca rozpoznane lub peryferyjne, dzięki zawartości prezentowanej publikacji ujrzało światło dzienne bądź przesunęło się bliżej centrum miłoszologicznego dyskursu. Zaistnieje tym samym bardziej w świadomości odbiorców, poszerzając spektrum tej jedynej w swoim rodzaju subdyscypliny literaturoznawczej, jaką jest miłoszoznawstwo. Jak dobrze, że tak się stało! Na przekór pracującym wytrwale siłom nicości i zapomnienia, zgodnie ze słowami wypowiedzianymi niegdyś przez Czesława Miłosza, że „to, co niewypowiedziane zmierza ku nieistnieniu”. A jeżeli ktoś z czytających tę książkę czuje się nienasycony, zachęcam, by zmierzył się jak najszybciej z jednym z zaproponowanych wcześniej „tematów do odstąpienia”...*

Bielsko-Biała, 14 marca 2020 r.